

(Il Messaggero - S.Carina) Dziś Gervinho i Doumbia nie będą obecni na treningach. To sytuacja przewidziana w Trigorii, dokąd w poniedziałek, wpłynął mail z iworyjskiej federacji, z zapewnieniem, że obchody zwycięstwa w Pucharze Narodów Afryki, zakończy się dziś rano.

Tłumacząc: gracze powinni w najbliższych godzinach zorganizować powroty do swoich klubów. Między lotami, różnicą czasu i ostatnimi uprzejmościami, powroty opóźnią się na jutro. Jednakże również te hipotezy potrzebują potwierdzenia, gdyż tego, nikt nie chciał wczoraj zapewnić w stu procentach w Trigorii. Ponadto, jest bardzo prawdopodobnym, że Doumbia, zanim przyleci do stolicy i podda się testom medycznym, najpierw będzie musiał wrócić do Moskwy. Transakcja z CSKA została zamknięta podczas gdy gracz był już na zgrupowaniu drużyny narodowej i przystanek w Rosji będzie konieczny, aby zamknąć pewne sprawy papierkowe.

W międzyczasie wczoraj, po dziesięciu dniach od operacji kolana, do Trigorii wrócił Strootman. Roma ma nadzieję mieć go do dyspozycji od początku letnich przygotowań. Okres przerwy jest na szczęście krótszy w przypadku Ibarbo. Kolumbijczyk jest dziś oczekiwany w Rzymie, po badaniach, które przeszedł w Barcelonie. Aby zobaczyć go ponownie na boisku potrzeba co najmniej miesiąca, ze względu na uraz pierwszego i drugiego stopnia mięśnia łydki, którego doznał w pucharowym meczu z Fiorentiną.

Autor: abruzzo